

Sygn. akt III CSK 190/12

POSTANOWIENIE

Dnia 8 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa K. R.

przeciwko F. s.r.o. Presov (Słowacja)

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 marca 2013 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 15 listopada 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Zaskarżonym przez powoda K. R. postanowieniem z dnia 15 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w K. uchylił zaskarżone przez pozwanego F. s.r.o. Presov (Słowacja) postanowienie Sądu Rejonowego w T. z dnia 12 września 2011 r. i pozew odrzucił. W sprawie tej ustalono co następuje.

Postanowieniem z dnia 12 września 2011 r. Sąd Rejonowy w T. oddalił wniosek strony pozwanej o odrzucenie pozwu w związku z brakiem jurysdykcji krajowej. Zdaniem pozwanego, w sprawie nie zachodzi przesłanka ogólna jurysdykcji krajowej z art. 1099 k.p.c., a to ze względu na siedzibę strony pozwanej za granicą. Pozwany podnosił również, że miejscem dostarczenia sprzedanych rzeczy jest siedziba pozwanej spółki na Słowacji, a zatem zachodzi przypadek wskazany w art. 5 pkt 1 lit. b tiret pierwsze Rozporządzenia nr 44/2001 w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. UE L z dnia 16 stycznia 2001 r.). Oddalając wniosek pozwanego, Sąd Rejonowy uznał, że ze względu na postanowienia art. 5 wskazanego Rozporządzenia, który różnicuje miejsce wykonania zobowiązania dla różnych stosunków obligacyjnych, istotne jest zakwalifikowanie łączącego strony stosunku prawnego. Sąd I instancji przyjął, iż strony łączyła umowa o dzieło - powód miał obowiązek wykonać owijki do rożków lodowych z materiału dostarczonego przez stronę pozwaną, wykonać rożki i zapakować je w owijki. Towar miała odebrać w Polsce strona pozwana, ale tego nie uczyniła, wobec czego powód we własnym zakresie dostarczył je do siedziby kontrahenta w Słowacji. Zgodnie z brzmieniem art. 5 tego Rozporządzenia, miejsce wykonania zobowiązania w zakresie dotyczącym usług znajduje się tam, gdzie usługi zgodnie z umową były świadczone lub gdzie miały być świadczone - co wskazuje na terytorium Polski. W konsekwencji Sąd I instancji przyjął, że istnieje jurysdykcja krajowa w sprawie i oddalił wniosek pozwanego o odrzucenie pozwu na podstawie art. 1099 § 1 k.p.c. w zw. z art. 2 ust. 1 Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001.

Rozpoznający zażalenie pozwanego Sąd Okręgowy w K. uznał je za uzasadnione, uchylił postanowienie Sądu I instancji i pozew odrzucił. Sąd Okręgowy zauważył, że w sprawie znajduje zastosowanie przepis art. 5 ust. 1

Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001; sporne jest natomiast jedynie, jaka umowa łączyła strony - czy była to umowa o świadczenie usług, czy też umowa sprzedaży. Niestety, strony spełniały swe świadczenia na podstawie telefonicznych zamówień i nie spisały umowy ramowej, co mogłoby okazać się pomocne przy kwalifikowaniu stosunku obligacyjnego między powodem a stroną pozwaną. Typ łączącej strony umowy można jedynie dekodować z treści poszczególnych obowiązków stron. Sąd II instancji podkreślił, że instytucje ustawodawstwa europejskiego nie odpowiadają ściśle stypizowanym w polskim Kodeksie cywilnym rodzajom umów. Biorąc pod uwagę różnice w poszczególnych ustawodawstwach, kodyfikator europejski, na potrzeby procedury w sprawach cywilnych i handlowych wyróżnił dwa ogólne typy umów, dla których w sposób szczególny wskazał wyznaczniki jurysdykcji - a to umowę sprzedaży i umowę o świadczenie usług. Podział ten odpowiada ogólnemu rozróżnieniu umów na te, w których chodzi o osiągnięcie konkretnego rezultatu (jak np. sprzedaż, umowa o dzieło) i umów starannego działania (np. o świadczenie usług), gdzie nacisk kładziony jest nie na konkretny efekt, produkt, lecz na sam proces świadczenia usługi. Sąd II instancji zwrócił uwagę na powołane przez pozwanego orzeczenie ETS z dnia 25 lutego 2010 r. (C-381/08), w którym wyrażono stanowisko, że "jeżeli dostawca jest odpowiedzialny za jakość towaru i jego zgodność z umową, należy (taka umowę) kwalifikować jako sprzedaż rzeczy ruchomej". Co oznacza, że w wypadku opisanym w orzeczeniu chodzi o umowę rezultatu, a nie starannego działania.

W umowie między stronami zamiarem stron było, by powód dostarczył stronie pozwanej ściśle określony towar, o wskazanych przez siebie parametrach - zapakowane w owijkę wafelki do lodów. Nie sposób zaprzeczyć, że chodziło więc o umowę rezultatu, o sprzedanie stronie pozwanej określonego przez nią produktu. Taka kwalifikacja wskazuje na elementy umowy sprzedaży. Nie stoi temu na przeszkodzie fakt, że ów produkt dopiero miał powstać w ramach składania kolejnych zamówień przez stronę pozwaną. Jak się przyjmuje, dopuszczalna jest sprzedaż rzeczy przyszłej, a więc dopiero mającej powstać. Również polskiemu Kodeksowi cywilnemu znana jest tzw. sprzedaż specyfikacyjna, gdzie kupujący może zastrzec sobie oznaczenie kształtu, wymiaru lub innych właściwości rzeczy (art. 549 k.c.). Mając zatem na względzie cechy łączącej strony stosunku należy

wskazać, że strony łączyła umowa nienazwana, w której przeważały jednak elementy umowy sprzedaży (obok elementów umowy o dzieło czy dostawy). W schemat umowy sprzedaży nie wpisuje się dostarczenie powodowi materiału do produkcji owijek, które bardziej przypomina jedną z opcji umowy o dzieło, gdzie materiał dostarcza zamawiający. Jednakże należy zauważyć, że po pierwsze strona pozwana dostarczyła tylko laminat na owijki. Powód już z własnych surowców produkował zarówno same rożki cukrowe, jak i pokrywki na lody.

Po drugie, ten element umowy o dzieło nie sprawia, że można umowę między stronami zakwalifikować jako świadczenie usług. Nie jest świadczeniem usług produkcja i sprzedaż oznaczonego towaru - już prędzej będzie to umowa dostawy, bowiem sprzedawca jest jednocześnie producentem. Ponieważ rozwiązanie zaproponowane w powoływanym Rozporządzeniu ma charakter ogólny i nie sposób wymagać, by ustawodawca europejski stosował kazuistykę, mogącą odpowiadać wszystkim typom umów, jakie przewidują ustawodawstwa krajowe poszczególnych państw członkowskich, należy tak interpretować łączące strony stosunki prawne, by można je było przyporządkować do jednego z tych dwóch wskazanych w art. 5 ww. rozporządzenia typów.

Zdaniem Sądu II instancji nie ulega wątpliwości, że umowa powoda ze stroną pozwaną ma cechy umowy sprzedaży i tak należy ją kwalifikować na potrzeby niniejszego postępowania w kwestii określenia jurysdykcji krajowej. Ponadto jak wynika z załączonych do pozwu dokumentów, wytworzony przez powoda towar był dostarczany do siedziby strony pozwanej w Słowacji. Świadczy o tym treść listów przewozowych. Skoro zatem miejsce dostarczenia towaru wyznacza jurysdykcję krajową sądu, w rozpoznawanej sprawie winien to być sąd słowacki.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił: I. Naruszenie prawa materialnego przez: 1) błędne zastosowanie art. 5 pkt 1 b tiret pierwsze Rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych

- z uwagi na bezpodstawne przyjęcie, że strony łączyła umowa sprzedaży podczas gdy podstawowym obowiązkiem i świadczeniem charakterystycznym było

świadczenie przez powoda usługi w postaci wycięcia owijki z dostarczonego przez Pozwaną materiału, jej odpowiedniego zwinięcia oraz zakonfekcjonowanie waflem,

- wadliwe odwołanie się do przesłanki miejsca „...w którym rzeczy zgodnie z umową miały być dostarczone albo zostały dostarczone..” w sytuacji gdy w sprawie żadna z tych przesłanek nie została spełniona - w umowie strony nie określiły bowiem miejsca dostarczenia rzeczy, rzeczy objęte powództwem nie zostały doręczone stronie Pozwanej i do chwili obecnej oczekują na odbiór przez Pozwaną w zakładzie K. R., zasadą było przygotowanie rzeczy do odbioru w siedzibie firmy Powoda, i we wcześniejszej współpracy stron także Pozwana odbierała zamówiony towar w Polsce; 2) naruszenie art. 5 pkt. 1 lit. a i lit. c oraz art.5 pkt 1 lit. b tiret drugie Rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych wobec ich nieuzasadnionego niezastosowania, mimo że świadczeniem charakterystycznym było wykonywanie przez Powoda usługi polegającej na wycięciu i zwinięciu owijki z materiałów dostarczonych przez Pozwanego - i ta czynność miała podstawowe znaczenie w łączącej strony umowie - a tym samym zastosowanie winien znaleźć przepis art. 5 pkt 1 b tiret drugie ww. Rozporządzenia, ewentualnie art. 5 pkt 1 lit. a) - jako do zobowiązania niestypizowanego w dalszej części tego przepisu; 3) naruszenie art. 4 pkt 1 lit a i b i art. 12 pkt 1 a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych oraz art. 627 k.c. - z uwagi na pominięcie przy wykładni łączącego strony stosunku prawnego uregulowań zawartych w przepisach kodeksu cywilnego RP - pomimo że stosownie do ww. Rozporządzenia nr 593/2008 prawem właściwym w przypadku umowy stron (zarówno przy kwalifikowaniu jej jako sprzedaży jak przy traktowaniu zobowiązania jako umowę o dzieło) jest prawo właściwe dla miejsca zamieszkania K. R., i według tego też prawa winna zostać dokonana wykładnia łączącej strony umowy, w tym określenie jej charakteru a w konsekwencji ustalenie miejsca wykonania.

II. Naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art: 382 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oraz art. 1099 k.p.c. przez: - niedokonanie

ustaleń faktycznych i nieprzeprowadzenie oceny dowodów, które uzasadniałyby dokonanie odmiennych ustaleń od ustaleń Sądu Rejonowego, niewskazanie w uzasadnieniu postanowienia dowodów w oparciu o które ustalono podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, brak pełnego uzasadnienia podstawy prawnej zaskarżonego rozstrzygnięcia, a w szczególności brak określenia przepisów, w oparciu o które nastąpiło odrzucenie pozwu a nadto rozstrzygnięcie w przedmiocie odrzucenia pozwu pomimo braku dostatecznego materiału dowodowego pozwalającego na ustalenie wszystkich przesłanek niezbędnych dla ustalenia jurysdykcji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia przepisów postępowania, który przede wszystkim sprowadza się do twierdzenia, że w uzasadnieniu swojego postanowienia Sąd II instancji nie wskazał podstawy faktycznej i prawnej swojego rozstrzygnięcia. Tymczasem Sąd ten poddał szczegółowej analizie, mającej podstawowe znaczenie w niniejszej sprawie postanowienia art. 5 pkt 1 lit. a i b Rozporządzenia nr 44/2001 w sprawie jurysdykcji uznawania orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. U. UE L z dnia 16 stycznia 2001 r.), oraz ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazując, że wynika z niego, iż miejscem spełnienia świadczenia była siedziba pozwanego na Słowacji. W tej sytuacji uzasadnienie to spełnia wymagania określone w art. 328 § 2 k.c. Wprawdzie nie wskazano wprost, że podstawą odrzucenia pozwu jest art. 1099 k.p.c., ale przepis ten został przywołany w uzasadnieniu przy okazji referowania stanowiska Sądu I instancji.

Z ustaleń Sądu II instancji wynika, że miejscem spełnienia świadczenia była siedziba pozwanego na Słowacji. Ustalenia te nie budzą zastrzeżeń, zważywszy, że wobec braku w tym względzie postanowień w umowie stron, ważne znaczenie miało zbadanie tego jak w praktyce zachowywały się strony. Sąd II instancji ustalił, że z listów przewozowych wynika, iż z reguły towar był dostarczany do siedziby pozwanego. Wskazuje to wyraźnie na to, że zobowiązanie wynikające z łączącej strony umowy było wykonywane w ten sposób, iż powód po wytworzeniu z materiału dostarczonego przez pozwanego, oczekiwanego przez niego produktu

(owijki odpowiednio zwiniętej oraz zakonfekcjonowanej waflem) dostarczał go do siedziby pozwanej. Jak wynika z art. 5 pkt 1 b tiret pierwsze Rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. U. UE L 2001.12.1) pozwany, który ma siedzibę na Słowacji mógłby być pozwany przed polskim sądem, gdyby miejscem wykonania łączącej strony umowy była siedziba powoda. Wprawdzie powód twierdzi, że umowa łącząca strony zobowiązywała go tylko do świadczenia usługi w postaci wycięcia owijki z materiału dostarczonego przez pozwanego i że to pozwany powinien odebrać towar w jego siedzibie, ale twierdzeń tych nie podzielił Sąd II instancji, dokonując ustaleń, o których mowa wyżej. Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., przedmiotem skargi kasacyjnej nie mogą zaś być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów. W tej sytuacji nie można uznać za zasadne zarzutów sformułowanych jako zarzuty naruszenia prawa materialnego, które jednak w istocie sprowadzają się do polemiki z ustaleniami poczynionymi przez Sąd II instancji.

Mając na uwadze, że z niezakwestionowanych skutecznie przez powoda ustaleń Sądu II instancji wynika, że umowa łącząca strony była umową, którą w świetle art. 5 pkt 1 b tiret pierwsze Rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, należało kwalifikować jako umowę typu sprzedaży rzeczy oraz, że miejscem jej wykonania była siedziba pozwanego, która znajduje się na Słowacji, brak jest podstaw prawnych do uznania, że w rozpoznawanej sprawie istniała jurysdykcja polskiego sądu. W tej sytuacji nie budzi wątpliwości odrzucenie pozwu, przez Sąd II instancji.

Tylko na marginesie należy wyjaśnić, że nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy podniesiony zarzut naruszenie art. 4 pkt 1 lit a i b i art. 12 pkt 1 a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych oraz art. 627 k.c. Z faktu, że do oceny łączącej strony umowy należałoby, według stanowiska prezentowanego przez powoda, stosować prawo polskie nie wynika, samo przez się podważenie ustalenia Sądu II instancji odnośnie miejsca wykonania umowy łączącej strony. Ta zaś okoliczność ma

decydujące znaczenie, w świetle art. 5 pkt 1 Rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, dla przesądzenia tego, czy w stosunku do pozwanego była dopuszczalna jurysdykcja polskiego sądu.

Mając na względzie, że zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej okazały się niezasadne Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.